

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący: SSR Maja Snopczyńska

Protokolant : Małgorzata Nazarko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 stycznia 2019 roku w Ś.

sprawy z odwołania **K. O. (1)**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

w sprawie (...) z dnia 16 maja 2018 roku

o świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego

i w sprawie (...) z dnia 16 maja 2018 roku

o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego

I. zmienia zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. w sprawie (...) i (...) z dnia 16 maja 2018 roku w ten sposób, iż przyznaje powodowi K. O. (1) prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego i świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego za okresy wskazane w decyzjach;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 36,80zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. oddala wniosek powoda o zasądzenie kosztów procesu od (...) Sp. z o.o. w W..

## UZASADNIENIE

Powód K. O. (1) wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 16 maja 2018 r. dotyczących odmowy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 15 listopada 2017 r. do 31 maja 2018 r. z ubezpieczenia wypadkowego i odmowy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 14 maja 2018 r. do 10 października 2018 r. z ubezpieczenia wypadkowego. W uzasadnieniu wskazał, że wydane decyzje nie są zgodne ze stanem faktycznym, bowiem nie uwzględniają zastrzeżeń powoda do protokołu z ustalenia okoliczności przyczyny wypadku przy pracy.

W odpowiedzi na odwołania, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powołano podstawę prawną decyzji podnosząc, że z dokumentacji sprawy wynika, iż zdarzenie z dnia 24 lipca 2017 r. nie zostało uznane za wypadek przy pracy z uwagi na naruszenie przez powoda przepisów o ochronie życia i zdrowia spowodowane przez lekkomyślne i celowe działanie oraz lekceważenie zagrożenia jakim był skok z wysokości powodujący uraz z jednoczesnym przerwaniem wykonywania czynności służbowych.

Sprawy dotyczące obu odwołań zostały połączone do wspólnego rozpoznania.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zawiadomione o toczącym się postępowaniu, nie przystąpiło do niego.

## ***W toku postępowania Sąd ustalił***

### ***następujący stan faktyczny:***

Powód był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

W dniu 24 lipca 2017 r. powód uległ wypadkowi przy pracy. Tego dnia K. O. (2) wraz z innymi pracownikami podjechał samochodem J. (...)3Z o nr rej. (...) na stację benzynową przy ul. (...) w W. w celu zatankowania pojazdu. Powód, który postanowił skorzystać z toalety znajdującej się na stacji benzynowej, otworzył drzwi i wychodząc z szoferki zahaczył stopą o uszczelkę wystającą z ościeżnicy drzwi kabiny. Powód stracił równowagę, nie zdążył złapać uchwytu przy kabinie i upadł nogami na powierzchnię parkingu. W dniu 26 lipca 2017 r. K. O. (2) zgłosił się do Pogotowia (...) w W., gdzie stwierdzono u niego skręcenie stawu kolanowego lewego.

Powód przebywał na zwolnieniu chorobowym od dnia 26 lipca 2017 r. do dnia 18 sierpnia 2017 r.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. sami doraźnie wciskali wystającą i poluzowaną uszczelkę w prowadnicę ościeżnicy drzwi samochodu J. (...)3Z o nr rej. (...), jednak uszczelka po krótkim czasie rozciągała się i wystawała z obrysu ościeżnicy drzwi stanowiąc zagrożenie dla wysiadających z kabiny pojazdu.

Dowód:

-dokumentacja medyczna, k. 10-11 w aktach ZUS,

-dokumentacja fotograficzna, w aktach wypadkowych

- zeznania świadka J. R. – k. 41 v.

- zeznania powoda K. O. (1), k. 32-32 v., 53 v.

W dniu 16 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wydał decyzję odmowną, w której odmówił powodowi wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 15 listopada 2017 r. do 13 maja 2018 r., ponadto w dniu 16 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wydał decyzję, w której odmówił powodowi prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 14 maja 2018 r. do 10 października 2018 r. wskazując w uzasadnieniu do obu decyzji, że zdarzenie z dnia 24 lipca 2017 r. nie zostało uznane za wypadek przy pracy z uwagi na naruszenie przez powoda przepisów o ochronie życia i zdrowia spowodowane przez lekkomyślne i celowe działanie oraz lekceważenie zagrożenia jakim był skok z wysokości powodujący uraz z jednoczesnym przerwaniem wykonywania czynności służbowych .

Dowód:

-akta ZUS – w załączeniu

## ***W tak ustalonym stanie faktycznym***

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji

pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Z tytułu wypadku przy pracy przysługuje zasiłek chorobowy - dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy (art. 6 ust. 1 pkt. 1 powołanej ustawy). Zasiłek z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu i przysługuje od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową z zastrzeżeniem ust. 3 (art. 8 ust 1 i 2 ). Zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100% podstawy wymiaru (art. 9 ust. 1).

Zgodnie z art. 18 ust 1 ustawy z dnia 25.06.1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1368 t.j.), świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokują odzyskanie zdolności do pracy. Jednocześnie przysługuje ono przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy (art. 18 ust. 2 Ustawy).

Do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy niezbędne jest, aby wystąpiły kumulatywnie następujące przesłanki: nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna wywołująca zdarzenie, skutek w postaci urazu oraz związek zdarzenia z pracą.

W rozpoznawanej sprawie spornym pozostawało czy powodowi przysługiwało prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego oraz prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego, z uwagi na podnoszone przez stronę pozwaną twierdzenia, o naruszeniu przez powoda przepisów o ochronie życia i zdrowia spowodowane przez lekkomyślne i celowe działanie oraz lekceważenie zagrożenia jakim był skok z wysokości powodujący uraz z jednoczesnym przerwaniem wykonywania czynności służbowych.

Art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi, iż świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa.

W orzecznictwie słusznie przyjmuje się, iż rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, ale zarazem takim, które nie daje podstaw do przypisania pracownikowi zamiaru skierowanego na popełnienie czynu. Przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne – a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. Niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy wyłącza prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego tylko wtedy, gdy miało charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008 r., II UK 106/08, LEX nr 580246). W szczególności, winę lub rażące niedbalstwo pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy należy konkretnie udowodnić. Co więcej, organ rentowy odmawiając wypłaty świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego winien wykazać nie tylko naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, ale także umyślność działania lub rażące niedbalstwo oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy umyślnym naruszeniem przez ubezpieczonego przepisów albo skutek rażącego niedbalstwa, a wypadkiem przy pracy.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie udowodniła ubezpieczonemu, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa, w powyższym rozumieniu. Wypadek przy pracy nie miał miejsca w okolicznościach uzasadniających pozbawienie ubezpieczonego prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Świadczy o tym min. dokumentacja fotograficzna znajdująca się w aktach wypadkowych, z której jednoznacznie wynika, iż uszczelka o której zeznawał powód, wystaje z ościeżnicy. Z zeznań powoda wynika, że powód zahaczył o wystającą z ościeżnicy drzwi pojazdu uszczelkę i ratując się przed upadkiem zeskoczył z wysokości kabiny na nogi, w skutek czego doznał urazu kolana

w nodze lewej. W zachowaniu tym nie można dopatrzeć się umyślnego, lub rażącego niedbalstwa w przestrzeganiu przepisów pracy, bowiem jak zeznał powód, samochody, którymi wyjeżdżali pracownicy były wyeksploatowane i posiadały usterki, między innymi w postaci mocno zużytych uszczelek w ościeżnicach drzwi. Tym samym skok z wysokości nie stanowił lekceważenia zagrożenia z niego wynikającego, lecz przeciwnie, był próbą uratowania się przed poważniejszymi obrażeniami, jakie mogły wyniknąć z upadku na inną, wrażliwszą część ciała. (...) ten owszem należy uznać za celowy, jednakże nie z powodu lekkomyślności, lecz uzasadniony potrzebą ratowania się z niebezpiecznej sytuacji spowodowanej złym stanem samochodu pracodawcy. Nie można także zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej, wskazującej, że wypadek był związany z przerwaniem przez powoda wykonywanie czynności służbowych, bowiem jak zeznał K. O. (1), wysiadał z samochodu w celu udania się do toalety, a czynność ta, z uwagi na potrzeby fizjologiczne człowieka, mieści się w zakresie świadczonej pracy. Powyższe okoliczności zostały potwierdzone przez świadka J. R., który złapał zeskakującego po potknięciu się o uszczelkę powoda. Świadek opisując sytuację zeznał, iż „kolega wychodził bo chciał iść do toalety i on mi powiedział, że wychodząc zahaczył o uszczelkę, ale ja tego nie widziałem (...) widziałem jak wypadł z samochodu i go łapałem” (k. 41 v.), a tym samym potwierdził okoliczności podawane przez K. O. (1) w zakresie przyczyny wypadku, w szczególności, że powód wyskoczył z kabiny samochodu z powodu potknięcia się o uszczelkę, oraz związane z wykonywaniem przez niego czynności służbowych, w szczególności udania się do toalety na stacji benzynowej.

Tym samym należało uznać, że powód uległ w dniu 24 lipca 2017 r. wypadkowi przy pracy i nie zachodzą przyczyny wyłączające prawo powoda do świadczeń związanych z wypadkiem przy pracy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na przepisie art. 98 k.p.c., według którego strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty te składają się koszt dojazdu powoda na 4 rozprawy (4,60 zł x 8 biletów z miejsca zamieszkania powoda do Sądu i z powrotem).

Jednocześnie Sąd oddalił wniosek K. O. (1) o zasądzenie kosztów procesu od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., bowiem pracodawca powoda nie był stroną postępowania, a tym samym nie istnieją podstawy zasądzenia od tej firmy jakichkolwiek kosztów procesu.